

Trzynastki za macierzyński do wypłaty

BUDŻETÓWKA

Kobiety, które urlop macierzyński pozbawił trzynastki, otrzymają dodatkowe wynagrodzenie jeszcze w tym roku.

Wczoraj podczas posiedzenia sejmowej Komisji Administracji i Cyfryzacji odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu nowelizacji ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej (druk nr 1215).

Wprowadza on więcej okoliczności, które nie ograniczają prawa do trzynastki. Zgodnie z rządowym projektem nie tylko urlop macierzyński, ale także ojcowski będzie uprawniać do dodatkowej pensji. Projekt zawiera też przepis wskazujący, że ma zastosowanie do trzynastek za 2012 r.

Biuro Legislacyjne Sejmu zauważyło jednak, że zgodnie z art. 5 ust. 1 obowiązującej ustawy o dodatkowym wy-

godzeniu rocznym trzynastki wypłaca się nie później niż w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku kalendarzowego następującego po roku, za który przysługuje. A zatem do końca marca. Oznacza to zaś, że termin wypłaty wynagrodzeń za ubiegły rok już minął.

Dlatego przedstawiciel BLS zaproponował dodanie przepisu stanowiącego, że pracodawca musi wypłacić dodatkową pensję osobom, które w ubiegłym roku nie przepracowały sześciu miesięcy z powodu przebywania na urlopie macierzyńskim, w ciągu trzech miesięcy od dnia wejście w życie nowelizacji.

- W obecnym stanie faktycznym trzeba postawić kropkę nad „i”, zapisując, kiedy zaległe trzynastki powinny być wypłacone, bo formalnie termin już minął - potwierdził Radosław Mleczko, wiceminister pracy i polityki społecznej.

Posłowie jednogłośnie poparli poprawkę legislatorów.

Dzięki niej co najmniej 60 tys. kobiet zatrudnionych w sferze budżetowej może jeszcze w tym roku otrzymać trzynastą pensję. Ich koszt Rządowe Centrum Legislacji oszacowało na 100 mln zł.

Na konieczność wprowadzenia takiego ustawowego terminu wskazywał m.in. **Sławomir Paruch**, radca prawny i partner w **Kancelarii Raczkowski i Wspólnicy**.

- Jego brak mógłby uniemożliwić prawidłowe zastosowanie nowych przepisów w wypadku trzynastek za 2012 r. - wyjaśnia. - Jeżeli pracodawca powinien spełnić zobowiązanie do końca marca, a przepis wejdzie później, to nikt na siłę nie może zmusić go do spełnienia tego obowiązku. Pracodawca bowiem, powołując się na zasadę, że prawo nie działa wstecz, mógłby twierdzić, że nie został zobowiązany do wypłaty dodatkowego wynagrodzenia - precyzuje.

Projektowana nowelizacja jest konsekwencją wyroku

Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2012 r. (sygn. P59/11). Sędziowie orzekli, że art. 2 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym jest niezgodny z ustawą zasadniczą w zakresie, w jakim pomija urlop macierzyński wśród wyjątków uprawniających do trzynastki bez przepracowania sześciu miesięcy.

Wyrok nie sprawił, że zaskarżony przepis utracił moc, bo go nie uchylił. Trybunał orzekł tylko o jego niekonstytucyjności. W uzasadnieniu sędziowie wskazali, że nie skutkuje on utratą mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu ustawy ani modyfikacją jego obecnego brzmienia. W konsekwencji do czasu nowelizacji ustawy pracodawcy nie mają podstawy prawnej do wypłacania takich trzynastek, bo przepisy się nie zmieniły.

-jol

etap legislacyjny | po pierwszym czytaniu w Sejmie